

Sygn. akt II CZ 203/10

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSA Maria Szulc

w sprawie z powództwa Z. Z.

przeciwko G. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 lutego 2011r.,

zażalenia pozwanej

na postanowienie o kosztach zawarte w postanowieniu

Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 września 2010 r.,

**oddala zażalenie i zasądza od pozwanej na rzecz powoda  
kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów  
postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Powód w pozwie z dnia 29 stycznia 2010 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej odszkodowania w kwocie 4 600 zł, zadośćuczynienia w kwocie 10 000 zł i renty tymczasowej w kwocie 400 zł., w związku z wypadkiem drogowym z dnia 5 stycznia 2008 r.

W piśmie z dnia 5 maja 2010 r., które zostało złożone w biurze podawczym Sądu w dniu 6 maja 2010 r. powód cofnął pozew, wskazując, że w wyniku pozasądowej ugody na całkowite zaspokojenie roszczeń otrzymał kwotę 25 000 zł.

Postanowieniem z dnia 20 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w S. umorzył postępowanie i zasądził od pozwanej G. K. na rzecz powoda Z. Z. kwotę 2 928 zł w tym kwotę 528 zł, „w tym kwotę 22% podatku VAT” tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W wyniku zażalenia pozwanej Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 17 września 2010 r. zmienił to postanowienie w ten sposób, że odstąpił od obciążenia pozwanej kosztami postępowania (pkt 1a) i nakazał wypłacić przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy na rzecz radcy pozwanego M. K. kwotę 2 928 zł w tym podatek VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt 1b). Oddalił zażalenie w pozostałej części (pkt 2) i zniósł koszty postępowania zażaleniowego (pkt 3).

Postanowieniem z dnia 21 października 2010 r. Sąd Okręgowy w S. uzupełnił postanowienie z dnia 17 września 2010 r. w ten sposób, że dodając pkt 4 nakazał wypłacić przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w S. na rzecz radcy Prawnego M. K. kwotę 732 zł w tym podatek VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Okręgowy wskazał, że spełnienie w toku postępowania świadczenia w dniu 16 kwietnia 2010 r. wobec zawarcia ugody pomiędzy ubezpieczycielem a powodem nie jest jedynym kryterium rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Istotnym jest, że jeszcze przed wniesieniem pozwu powód uzyskał od tego ubezpieczyciela kwotę 8 000 zł, zaś do rozpatrzenia propozycji ugodowej

konieczne było zakończenie leczenia. Z tego względu uznał, że reguły słuszności nakazują odstąpienie od obciążenia pozwanej kosztami postępowania.

W zażaleniu dotyczącym pkt 3 postanowienia Sądu Okręgowego o zniesieniu kosztów postępowania zażaleniowego, pozwana wniosła o jego zmianę i zasądzenie na jej rzecz tych kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 132 § 1 k.p.c. nie miało wpływu na zaskarżone do Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie o kosztach, gdyż w odpowiedzi powoda na zażalenie pozwanej dotyczące kosztów zawartych w postanowieniu Sądu Rejonowego, nie zostały podniesione żadne nowe istotne fakty.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), natomiast zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone; sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powołany przepis ustanawia dwie zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu, tj. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę orzekania o zwrocie kosztów niezbędnych i celowych. Najogólniej rzecz ujmując za przegrywającego uznaje się powoda, którego żądanie nie zostało uwzględnione, lub pozwanego, którego obrona okazała się nieskuteczna.

Z kolei o tym, w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę decyduje rezultat przeprowadzonego porównania roszczeń dochodzonych z roszczeniami ostatecznie uwzględnionymi, przy czym porównania tego dokonuje się mając na względzie ostateczny wynik procesu, nie zaś rozstrzygnięcia w poszczególnych instancjach (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 1965 r. I CZ 80/65, OSNC 1966, nr 3, poz. 47, z dnia 8 lipca 1971r. I CZ 103/71, niepubl. oraz z dnia 10 października 2007r. II PZ 36/07, OSNP 2008, nr 21-22, poz. 319).

Z kolei zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Zatem przepis art. 102 k.p.c. powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności.

W pozwie powód rzeczywiście nie podał, że jeszcze przed jego wniesieniem uzyskał od ubezpieczyciela kwotę 10 000 zł. W tym zakresie był więc stroną przegrywającą. W toku sprawy uzyskał jednak w wyniku pozasądowej ugody stanowiącej podstawę cofnięcia pozwu dodatkowo kwotę 15 000 zł, a więc z punktu widzenia kosztów w tej części był stroną wygrywającą proces. Sąd Okręgowy znosząc zatem koszty postępowania zażaleniowego ani nie naruszył art. 98 k.p.c., ani też art. 100 k.p.c. Nieuzasadniony był także zarzut naruszenia art. 103 k.p.c., jeśli zauważyć, że powód wystąpił z powództwem dopiero po roku od wypadku, w wyniku którego doznał otwartego złamania podudzia lewej nogi.

Z tych względów zażalenie uległo oddaleniu (art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).